

(Il Tempo - A.Serafini) Dobre relacje i stare pogadanki. Jest kanał przebiegający na osi Roma - Chelsea, która jest wylęgarnią młodych talentów, które przyciągnęły dużą uwagę wewnątrz Trigorii.

Przed styczniowym oknem transferowym dyrektor sportowy Massara ocenia profil i sytuację Charly Musondy, bocznego napastnika, rocznik 1996, który przebywa aktualnie na wypożyczeniu w Betisie Sevilla, ale jest własnością angielskiego klubu. Wydaje się, że hiszpańska przygoda chłopaka dobiega końca: przybył w styczniu poprzedniego roku, do klubu z Andaluzji, z wielkimi perspektywami, Musonda, zaliczył dobre występy do startu tego sezonu, gdy zaliczył tylko 8 meczów. Został zastopowany w październiku przez uraz łydki. Belg wolał wrócić do Londynu, aby oddać się pod opiekę Chelsea.

To sytuacja, która wywołała alarm w Sewilli (od początku problemu nie wrócił do Hiszpanii) i w konsekwencji zwiększyła się szansa na scenariusz z przedwczesnym przerwaniem wypożyczenia. Dlatego Roma ustawiła się za drzwiami: biorąc pod uwagę ocenę urazu (przewidziany powrót na boisko w styczniu) dyrektor sportowy Gialloroschi sprawdzi jaki jest margines, aby przeprowadzić negocjacje, z formułą wypożyczenia. W międzyczasie oceniane są oferty otrzymane za Iturbe, który skończył na celowniku Torino. Z Chelsea pozostaje otwarty scenariusz z Fabregasem. Agenci gracza oceniają dostępność wielu europejskich klubów, w tym Milanu. Roma jest gotowa wejść do akcji.

Autor: abruzzo